

Wiesław Bieñkuñski
profesor zwyczajny

Warszawa, dnia 16. 01. 2016 roku

Akademii Pedagogiki Specjalnej
Im. Marii Grzegorzewskiej
w Warszawie.

Ocena rozprawy doktorskiej i dorobku artystycznego
mgr BEATY KOŁAKOWSKIEJ
sporządzona w związku przewodem doktorskim
w dziedzinie sztuk plastycznych
w dyscyplinie artystycznej – grafika
wszczęty przez Radę Wydziału Grafiki
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

Pani mgr Beata Kołakowska w latach 1998 - 2003 studiowała na Uniwersytecie Warmiñsko Mazurskim na Wydziale Pedagogiki i Wychowania Artystycznego. Kierunek: Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuk Plastycznych. Kwalifikacje Magistra Sztuki otrzymała w 2003 roku uzyskując najlepszą lokatę na roku. Część artystyczną dyplomu przeprowadziła w pracowni grafiki warsztatowej Wiesława Bieñkuñskiego, czyli mojej, otrzymując ocenę bardzo dobrą z wyróżnieniem. Na obronie dyplomu zaprezentowała cykl litografii barwnych zatytułowany "Manekiny". Pracę teoretyczną zatytułowaną "Artysta jako medium wywołujące przypadek" pani Kołakowska napisała pod kierunkiem profesora Stanisława Andrzejewskiego. W latach 2005- 2009 pani Kołakowska wraz z rodziną zamieszkała w Szkocji. Tam nawiązała liczne kontakty ze środowiskiem akademickim, uczestniczyła żywo w wydarzeniach kulturalnych Glasgow i Edynburga. Zdobyła też uprawnienia do wykonywania zawodu nauczyciela- sztuki piękne na terenie Wielkiej Brytanii. W roku 2008 rozpoczęła studia Visual Communication in Graphic Design w Telford College, których powróciwszy do Polski w 2009 roku nie ukoñczyła. Po powrocie do rodzimego Olsztyna podjęła pracę w swojej macierzystej uczelni na stanowisku asystenta w Katedrze Architektury Krajobrazu współtworząc wraz ze mną Pracownię Sztuki Krajobrazu. Prowadzi samodzielnie zajęcia z rysunku i rzeźby, przeprowadza również ćwiczenia związane z perspektywą, światłocieniem, kompozycją. Ponadto prowadzi według swojego autorskiego programu zajęcia ze studentami z UE z programu Erasmus. z przedmiotu forma i funkcja oraz komunikacji Visual Communication in Graphic Design w wykładowym języku angielskim Od 2015 roku pani Beacie Kołakowskiej powierzono prowadzenie zajęć z przedmiotu projektowanie ze studentami IV i V roku.

Jej działalność dydaktyczna i organizacyjna wykracza daleko poza programowe zajęcia.

Pani Beata Kołakowska żywo uczestniczy także w znaczących wydarzeniach kulturalnych naszego miasta. Jest współorganizatorem wystaw międzynarodowych, zorganizowała cykl spotkań autorskich połączonych z wystawami wybitnych szkockich grafików: Jo Ganter, June Carey i Adriana Wiszniewskiego . Zaprezentowała też twórczość dwóch wykładowców Edinburgh College of Art Johna Browna i Charlesa Stivena. Współpraca z ważnymi ośrodkami edukacyjnymi ma duży wpływ na atrakcyjność naszego kierunku. Uczestnictwo studentów w "spotkaniach ze sztuką" rozbudza kreatywność Tak rozumiana edukacja na naszym kierunku przynosi dobre efekty.

W ślad za rozwijającą się Pracownią Rysunku i Rzeźby poczyniliśmy starania o utworzenie otwartej Pracowni Grafiki Warsztatowej, której opiekunem jest pani mgr Beata Kołakowska. Pracownia wyposażona jest w tłocznice do druku wklęsłego oraz prasę litograficzną. Techniki litograficzne podobnie jak techniki druku wklęsłego stwarzają możliwości swobodnego kreowania zamysłu artystycznego. Pragniemy poza ćwiczeniami programowymi udostępnić Pracownię Sztuki Krajobrazu każdemu zainteresowanemu studentowi (w ramach koła naukowego) oraz pracownikom nauki w naszej katedrze. Jako alternatywną propozycję do codzienności.

Sen Fantoma

Praca dyplomowa pani mgr Beaty Kołakowskiej, wykonana w technice litografii była przejawem fascynacji surrealizmem ale i również silną potrzebą poznawania warsztatu graficznego. Zgłębianie warsztatu jest zasadniczym elementem w poszukiwaniu właściwego wyrazu. Jest to czynnik bardzo ważny, bowiem wytycza drogę do często bardzo wyjątkowych, osobliwych poszukiwań prowadzenia dialogu z materią.

Cykl prac zatytułowany "Sen Fantoma" został zrealizowany w latach 2012-2015 i stanowi pięć podcykli wykonanych w technice litografii. Jest to powrót pani Beaty Kołakowskiej do eksperymentów dotyczących kamiennej płyty litograficznej i emocjonalnym powrotem do pracy dyplomowej - powrotem do "Manekinów" - młodzieńczej fascynacji Maxem Erstem.

Po doświadczeniach na emigracji oraz narodzinach trzeciego dziecka pani Beata Kołakowska zmienia swój sposób widzenia świata. Jest dojrzałym człowiekiem, kobietą, matką trójki dzieci.

Pisze:

" powodem moich twórczych działań jest potrzeba oswojenia nagromadzonych we mnie napięć, emocji i doświadczeń związanych z pojawieniem się na świecie moich dzieci oraz refleksja nad odwiecznym pytaniem 'Skąd przyszliśmy? Kim jesteśmy? Dokąd idziemy?'

Inspiracją do zamierzeń twórczych jest ilustrowany poradnik zdrowia końca lat dwudziestych ubiegłego stulecia. Zawarte w nim ryciny stołów operacyjnych, ludzkich organów, ostrych narzędzi przywołują nadrealistyczne skojarzenia.

" Chcę przeprowadzić bezkrwawą operację. Odciąć pępowinę".- wyznaje

Rysunki ze starego podręcznika zdrowia przetwarza, kseruje - mnoży zestawiając je z sobą, dąży do spotkania innych, różnych od siebie rzeczywistości, do wzajemnego przenikania się obcych, przypadkowych światów.

Swobodnie umieszczone przedruki ludzkich organów w wielorakich przestrzeniach na zarysowanych płytach tworzą nieznanne treści, tajemnicze byty.

W opisie do rozprawy doktorskiej czytamy:

"Pierwszymi pracami po dokonany wewnątrznie przełomie były abstrakcyjna „Anestezja” oraz kolażowe „Przebudzenie”. Obie litografie, w lekkiej, delikatnej kolorystyce, dość tajemnicze, jak miemam, nieoczywiste, nawiązując do klimatów medycznych, odzwierciedlały zarazem pewną przestrzeń wewnętrzną, przestrzeń snu lub podświadomości. Pozbawione nachalnej symboliki, dosłowności, otworzyły przede mną nowe możliwości zabawy materią graficzną. Poczułam ulgę. Tymczasem coraz bardziej oddalałam się mentalnie od „poporodowych traum”, o których się ponoć dość szybko zapomina, pragnęłam własnej przestrzeni, autonomii, przyjemności z pracy."

"Zerwać się ze smyczy", 2014

Inspiracją do podcyklu "Zerwać się ze smyczy" jest realizowany sketchbook - ilustrowany pamiętnik. Jest on zapisem faktów. W nim zaprzestaje portretowania człowieka, człowieka cielesnego - poćwiartowanego – ukrytych organów za manekinem, kukłą, czy też wymyślonym bytem Fantoma.

Pragnie zobaczyć świat inny, zwrócony do wewnątrz, swój ocalały.

Pisze, że:

"Wraz z wyczerpaniem się inspiracji oraz pewnym znużeniem dosłownością, z niejaką ulgą powróciłam do świata"

" Pejzaże Niespokojne /Pejzaże Niezglębione". 2013-1015,

"...czyste światło
zbaw nas od bezsensowności
zbaw nas od absurdałnych cierpień..."

Teraz bardziej dialogiem aniżeli inspiracją jest abstrakcja organiczna - twórczość Hansa Arpa oraz Paula Klee - prekursora surrealizmu.

Emocjonalny powrót do korzeni surrealizmu wyostrza spojrzenie na otaczający świat, na siebie, swój świat intymny bez cierni i fizycznego ciężaru. Odzyskany z mroku staje się alternatywą dla czaszek i stołów operacyjnych, dla poporodowej traumy dla mrocznych wizji. Staje się kolejnym etapem twórczości, dalszą kontynuacją "Snu Fantoma" powstaje on w podcyklach "Pejzaże Niespokojne\ Pejzaże Niezglębione".

O grafice - warsztacie

W pracy pani Beaty Kołakowskiej widać potrzebę eksperymentu w klasycznych technikach graficznych. Zaczęła od analizowania możliwości druku suchej igły, akwaforty od prób graficznych przy użyciu karborundu, który najbardziej jest widoczny w grafikach powstałych w latach 2009/2012. Dojrzały, osobliwy świat w pełni ukazał się w pracach z lat 2012/2015. Jest on szczególnie widoczny w litografiach w ich odczuwalnej lekkości i ulotności. Widać w tych grafikach również poszukiwanie nowatorskich sposobów pracy. Eksperymenty, które balansują na granicy przedstawieniowości i abstrakcji w wyraźnie określonych szablonem kształtach, wyobrażając niekiedy formy drzew, pól, słońc, ukazują świat zmysłowy. Kolor w jest delikatny, subtelny, nie wnikający w głąb matrycy, a pozostający na jej powierzchni.

Twórczość pani Beaty Kołakowskiej jest pełna pytań zadawanych samej sobie o istotę istnienia, o prawdę bycia.

Uwagi końcowe:

Dorobek wystawienniczy pani Beaty Kołakowskiej dowodzi, że jest aktywną artystką. Ma na swoim koncie osiem wystaw indywidualnych, w tym dwie wystawy zagraniczne oraz uczestnictwo w kilkunastu wystawach zbiorowych krajowych i międzynarodowych.

Promotor przewodu doktorskiego pani profesor Głazer - Rudzińska podkreśla, że pani Beata Kołakowska jest osobą inteligentną, wyważoną i doskonale zorganizowaną, obdarzoną dużą wrażliwością artystyczną i społeczną.

Od siebie dodam, że pani Beata Kołakowska jest obdarzona cechami świetnego pedagoga i animatora środowisk twórczych.

Gorąco popieram starania pani mgr Beaty Kołakowskiej o uzyskanie stopnia doktora.


Wiesław Bienkuński
profesor